

## Od autora

*Dwa wątki*, ponieważ zebrane tu teksty zorganizowane są wokół dwóch podstawowych zagadnień: porównawczego czytania tekstów kultury (najczęściej literatury, ale nie tylko), po drugie zaś – kwestii polsko-żydowskich. Oba wątki mieszczą się znakomicie w myśleniu zorientowanym komparatystycznie; część I pt. *Lektury podwójne* już w tytule to zapowiada i konsekwentnie realizuje, wątek polsko-żydowski, właśnie dlatego, że jest *polско-żydowski* to kryterium spełnia (część II książki). W pierwszej części zajmuję się porównawczym czytaniem tekstów literackich, plastycznych i filmowych, w drugiej natomiast porównawczym traktowaniem kultury polskiej i żydowskiej, które we wszystkich tekstach pozostają w stałym – niełatwym – dialogu. Nie zajmuje mnie w nich ani czysta kultura polska, ani czysta kultura żydowska, interesujące jest pogranicze polsko-żydowskie, tak dla obu kultur trudne, a zarazem bardzo płodne. W tym sensie książka ma charakter komparatystyczny, kategorią najczęściej występującą jest różnica i jej pochodne, która – jeśli nie jest fetyszyzowana – prowadzi do jakiegoś poziomu porozumienia, a nie usztywnienia odmienności.

Całość jest też potwierdzeniem tez wysuwanych przeze mnie we wstępie do podręcznika pt. *Komparatystyka dla humanistów*, którego opracowanie zainicjowałem, a potem całość zredagowałem (wydany w WUW w 2011 r.). Mówiłem tam o komparatystyce jako odpowiedzi na postępującą globalizację świata, zwracałem uwagę na ważność różnicy kulturowej, kontekstowy charakter dzisiejszej refleksji nad zjawiskami życia duchowego, na rozwój analitycznych praktyk kulturowych, w których element porównywania i różnicowania jest niezwykle istotny. Wreszcie wspominałem o korzyściach płynących z porównawczego badania literatury i artefaktów kultury, które pozwalają rozpoznać wartości rodzimego dorobku, nie ulegać modom, rozeznaczyć się lepiej w swoim dziedzictwie zarazem poznając inne kultury. Takie nastawienie pozwala także na wprowadzenie tekstów polskich w obieg międzynarodowego dyskursu filozoficznego i estetycznego. Interdyscyplinarność, pluralizm stanowisk i tekstów, stała autorefleksja dopełniają ten obraz. Na koniec trzeba

wspomnieć o polityczności komparatystyki, tzn. o takim myśleniu w badaniach literacko-kulturowych, którym zawsze towarzyszy myśl, że nie są one zawieszane w próżni, lecz funkcjonują w określonej przestrzeni społecznej, odnoszą się do jakiegoś świata i skierowane są do wiadomego odbiorcy. W ten sposób dzieła artystyczne utwierdzają określone kody dyskursu społecznego, ale też inicjują nowe jego kierunki i odmiany.

Mam nadzieję, że zawarte tu artykuły realizują te założenia i oczekiwania. Wprawdzie wszystkie teksty były (lub wkrótce będą) publikowane, lecz dziś prace z zakresu humanistyki wydawane są w tak niewielkich nakładach, że przy kulejącej dystrybucji nie ma obaw o powtórzenie i nadobecność. Oczywiście, jak zawsze w takich okolicznościach, poszczególne teksty zostały przejrane i wewnątrznie uzgodnione, choć pewnych powtórzeń nie da się uniknąć.

M.D.